

Kamila Grotowska

Cześć, Nazywam się Kamila Grotowska, a to jest podcast Akademii Allegro, w którym rozmawiamy o sprzedaży i zakupach w internecie. Posłuchaj naszych ekspertów. Poznaj trendy z branży ecommerce i wykorzystaj praktyczne wskazówki w swoim biznesie. Czy szklane opakowanie jest zawsze bardziej przyjazne planecie niż plastikowe? Czy karton jest najbardziej ekologicznym surowcem, którego można użyć do pakowania? Czy da się zabezpieczyć towar do wysyłki ekologicznie i tanio jednocześnie? Dzisiaj rozprawimy się z najczęściej powielanymi mitami dotyczącymi ekologicznych opakowań. Moimi gośćmi są Michał Kruszyński z firmy znika.pl oraz prof. Maciej Konopka z Akademii Sztuk Pięknych.

Michał Kruszyński
Dzień dobry.

Maciej Konopka
Dzień dobry.

Kamila Grotowska

Cześć. Na początek może poprosiłabym Was, żebyście troszeczkę więcej powiedzieli, czym się na co dzień zajmujecie, bo moje przedstawienie było dosyć zdawkowe, a wiem, że Wasz dorobek zawodowy naukowy jest duży, więc gdybyście mogli opowiedzieć, co na co dzień was zajmuje.

Michał Kruszyński

Jasne. Dzięki wielkie za zaproszenie. Witam wszystkich. Ja się nazywam Michał Kruszyński. Jestem magistrem zrównoważonego rozwoju, a na co dzień prowadzę start-up Znika. Możecie nas zobaczyć na znika.pl Zajmujemy się ekologiczną wysyłką, ekologicznymi opakowaniami, etykietami i taśmami. Wszystko, co jest niezbędne merchantowi do tego, żeby Wasza wysyłka była bardziej zrównoważona.

Maciej Konopka

Ja też dziękuję za zaproszenie. Na co dzień zajmuję się uczeniem studentów na Wydziale Wzornictwa Akademii Sztuk Pięknych, ale również prowadzę fundację, która nazywa się Brandy Lab, która się zajmuje opakowaniami zrównoważonego rozwoju i próbuję przeprowadzać projekty, żeby od pomysłu stały się one rzeczywistymi, realnymi bytami.

Kamila Grotowska

Słuchajcie, żeby tradycji stało się zadość. Muszę Wam zadać na początek jedno pytanie, takie poza konkursem, a mianowicie proszę zdradźcie co ostatnio kupiliście na Allegro?

Michał Kruszyński

O ja mam fajne. Ja kupiłam taki masażer za dwie stówki. Najlepsze osiągnięcie techniki jakie widziałam to jest coś co przypomina wiertarkę, tylko ma taką kuleczka na końcu i po prostu jest lepsza niż niejeden fizjoterapeuta. Jeśli ktoś jeszcze nie ma to polecam każdemu. Zmieniło mojego życia.

Kamila Grotowska

Czyli rozumiem, że przy pracy siedzącej sprawdza się.

Michał Kruszyński

Oj absolutnie i to samodzielnie plecy wymasować. Łał, naprawdę.

Kamila Grotowska

No dobra, to zobaczmy jak to wygląda.

Maciej Konopka

Ja kupiłem rower elektryczny, który wyglądał na delikatną konstrukcję. Jest potężnym, takim masywnym rowerowym bydlakiem. No i go próbuję opanować. Bardzo miły sprzęcik.

Kamila Grotowska

No dobrze, to super. Cieszę się bardzo ciekawe inspiracje też dla naszych słuchaczy. Słuchajcie, ja zacznę od takiego pytania, które ja lubię nazywać filozoficznym, czyli powiedzcie mi, czy istnieje takie opakowanie, które jest w pełni ekologiczne?

Michał Kruszyński

No tutaj chyba mieliśmy z Maćkiem dyskusję, że się zgadzamy, że nie. Najbardziej ekologiczne opakowanie to takie, którego nie ma i za każdym razem, kiedy myślimy o opakowaniu, to tak naprawdę powinniśmy myśleć o tym, jak go nie stworzyć, jak go nie wyprodukować, jak nie zapakować przedmiotowo. A jak już trzeba, to jak minimalizować? Niezależnie od tego, z czego to opakowanie będzie, jak minimalizować surowce do tego opakowania.

Maciej Konopka

Zawsze daje przykład opakowania na precelki. Takie krakowskie precelki, to jest sznureczek. Jeżeli ten sznureczek byłby z konopi, no to w zasadzie można powiedzieć, że po zjedzeniu precelków nie zostaje z tego opakowania prawie prawie nic. Jest takie optimum, ale nie każdy może być precelkiem. W związku z tym nasza praca polega na tym, żeby próbować rozwiązać ten problem czy redukować, redukować tak jak powiedział Michał. No, ale oczywiście tego, tego optimum, czyli tego całkowicie nieistniejącego opakowania, nie jest ono możliwe wszystkich możliwych kategoriach.

Kamila Grotowska

Tak sobie myślę, że ta nasza dzisiejsza rozmowa będzie miała pewne dwie perspektywy. Pierwsza będzie ze strony konsumenta, a druga ze strony przedsiębiorcy. Jak tak myślę o sobie jako o konsumencie, to wspominam takie czasy, gdzie opakowań prawie nie było, gdzie kiedy szło się po zakupy, to nie było to zbyt higieniczne, ale butki dosłownie wrzucało się do siatki wielorazowej i siatkowej, którą się miało. Większość rzeczy było kupowanych też na wagę, czy to wędliny, czy ser, więc ta ilość, która teraz opakowań mamy, jest faktycznie zatrważająca i musimy ją zredukować. I jeżeli chodzi o konsumenta, no to pewnie warto zadać sobie ten trud i po pierwsze używać wielorazowych toreb i dbać o to, żeby faktycznie kupować te rzeczy, których potrzebujemy, bo to też pewnie jest duży problem, że często mamy w domach rzeczy, które nie są używane, albo służą nam raz na kilka lat i moglibyśmy ich równie dobrze nie mieć. Ale ze strony przedsiębiorcy jakie cechy opakowania decydują, że ono jest mniej lub bardziej ekologiczne? Na co byście zwrócili tutaj szczególnie naszym słuchaczom uwagę?

Michał Kruszyński

No to ja muszę wrócić do tej jednostki, zanim jeszcze przejdziemy do przedsiębiorców. My w Znika bardzo stoimy na straży takiego poglądu, że każdy z nas może zrobić zmiany. Owszem, ale to zmiany systemowe, zmiany na poziomie legislacji, zmiany na poziomie przedsiębiorców są tymi najważniejszymi. Jeśli mówimy o kliencie, no to przeciętny Francuz jest dużo mniej emisyjny niż Polak, bo ma po prostu mniej emisyjną infrastrukturę energetyczną. Jakbyśmy wchodzili do sklepu, który nie jest pełen plastiku. Nawet ja, który jestem absolutnym hejterem plastiku, czasem nie mam wyboru i muszę kupić to, co jest w plastiku. Nie mam alternatywy, więc tutaj bardzo ważna informacja dla wszystkich słuchaczy: to nie chodzi o to, żeby tutaj teraz każdy z nas rezygnował i zrobił bardzo dużo wyrzeczeń, bo i tak tego systemu nie zmienimy. A co do przedsiębiorcy, to znowu bardzo zależy od produktu. Tak myślę, tu się zgodzimy z Maćkiem, że żaden produkt nie jest uniwersalnym i żadne opakowanie nie jest uniwersalne dla danego produktu. Generalnie myślę, że taką pierwszą zasadą będzie redukcja materiałów zawsze, czyli jeśli tylko możemy dopasować bardziej opakowanie do produktu albo do całej wysyłki.

Michał Kruszyński

Z drugiej strony monomateriałowo, czyli jeśli tylko mamy możliwość zapakować coś załóżmy tylko w karton i niech tak zostanie taśmą papierową i etykietę, najlepiej papierową z klejami naturalnymi. To jest dużo lepiej niż nagle jak ktoś dorzuca tam kangurka i zalepia to gdzieś tam plastikiem. Co jeszcze możemy tu powiedzieć?

Maciej Konopka

Po pierwsze materiałem taką odpowiedzią na redukcję są wszystkie rozwiązania materiałowe, o których pewnie jeszcze będziemy mówić. Natomiast patrząc z punktu widzenia producenta, czy tak

jak tutaj mówisz, no to oczywiście, że redukcja, może jeszcze taka optymalizacja. To, o czym mówimy, to optymalizacja, no i właśnie zastanowienie się nad materiałem, żeby był monomateriałowy. To tak jak powiedziałaś, tu nic nie dodam mądrego. Ja bym to ujął jedną rzecz, że żeby nie wylać dziecka z kąpielą oczywiście wszyscy tak nie lubimy plastiku, plastikowych butelek itd. to koszmarnie jest, wiadomo. Natomiast nie możemy zmianą wylać dziecka z kąpielą i o to chodzi, że to zmiana, która się dokonuje się, ona dokonuje się na naszych oczach. My będziemy pewnie jeszcze o tym mówić. Ogromna rewolucja w opakowaniach, materiałowa. Wszyscy się starają, kombinują jak to zrobić. Znika jest oczywiście liderem, ale jest też wiele, wiele innych rozwiązań, że ten proces nie może jednocześnie wyrzucić poza margines wszystkich mechanizmów marketingowych czy wszystkiego tego, czego opakowania, co opakowania robią. Mianowicie pomagają sprzedawać, pomagają informować, zapakowują też.

Maciej Konopka

Ale też ta część informacyjna i marketingowa jest piekielnie ważna i sztuka chyba polega na tym i tu. Ja na przykład tutaj, moich studentów na Wydziale Wzornictwa, próbuję nad tym z nimi pracować, to znaczy, żeby jednocześnie połączyć te wartości materiałowe, ekologiczne, biokompostowalności, materiały czegoś inne z tą częścią informacyjną i sprzedającą. To jest możliwe. To jest wykonalne.

Kamila Grotowska

Dokładnie, tutaj kilka takich refleksji mi się nasuwa. Jak opowiadacie, tutaj Michał wspominałeś o tym, że jesteś takim hejterem plastiku i uważasz, że powinny być rozwiązania legislacyjne i ja jak najbardziej jestem w Twoim teamie, chociaż trochę zmieniłam perspektywę po rozmowie z jednym z naszych gości był Mikołaj Maśliński, który mówił w ten sposób, że jak opakowania plastikowe powstawały, to one w ogóle były sprzedawane jako super ekologiczna idea. Bo są lekkie, bo są łatwiejsze w transporcie, bo więcej takich plastikowych opakowań jesteśmy w stanie dostarczyć do sklepu i dzięki temu np. nie wytwarzane są spaliny, które też nie są ekologiczne, więc mówię o "Łał nigdy na to nie patrzyłam od tej strony". Więc kij ma dwa końce, ale faktycznie przykładowo jeżeli kupuję trzy golarki jednorazowe i one są opakowane w taki gruby plastik, to pytam się po co? Więc faktycznie gdzieś nie jestem też fanem zrzucania całej odpowiedzialności za przetwarzanie plastiku na konsumentów, bo po co on w ogóle jest tak naprawdę produkowany? Ale może tutaj rozwiązaniem jest to, o czym Ty mówisz Macieju, żeby też edukować tych konsumentów i wpływać na ich wybory, żeby oni nie kupowali tych towarów, które w ten sposób są pakowane.

Kamila Grotowska

Chociaż nie da się ukryć, że są pewnie najtańsze i najłatwiej dostępne. Tutaj się kółko zamyka.

Michał Kruszyński

To i ja muszę się odnieść do tego plastiku. Czuję się wywołany do tablicy i tak plastik ma dużo zalet. Oprócz tego, że jest lekki, jest wodoodporny, bezpieczny, potrafi bardzo mocno wydłużyć życie produktu, jeśli to jest produkt spożywczy, owszem, mamy na to alternatywy i pewnie będziemy trochę mówić o bioplastiku i innych możliwościach, aczkolwiek plastik trzeba patrzeć na to jaką ma końcówkę swojego życia. I niestety w Polsce jeśli chodzi o infrastrukturę do recyklingu tylko i wyłącznie butelki PET. Proszę sobie wyobrazić wszystkie inne opakowania plastikowe, które widzimy w sklepie. Wszystkie inne nie butelka, tylko butelka PET ma infrastrukturę do przetwarzania powyżej 30% odpadów, które produkujemy i to nie jest tak, że cała reszta ma 29,90, zresztą ten próg 30% wydaje mi się też jakoś radykalnie śmiesznie niski. Te opakowania mają matematyczną szansę do tego, żeby zostać zrecyklingowane. W związku z tym, kiedy mówimy o jakimś beneficie, musimy pamiętać okay, ale ten benefit jest okupiony prawie na pewno tym, że w zasadzie niemalże na 100%, że to opakowanie dalej pójdzie albo do spalania, albo do wysypiska, do naszego środowiska, tzn. dla nas. Słuchacze mogą nie wiedzieć, ale każda osoba słuchająca ma w swojej krwi, w swoich płucach mikroplastik. Spożywamy tego mikroplastiku tygodniowo już bardzo dużo. Nawet dzieci jeszcze nienarodzone mają w sobie mikroplastik i my nie wiemy, w którym momencie to stanie się olbrzymim problemem zdrowotnym dla nas wszystkich. Tak jak z każdą trucizną chodzi o pewien stopień akumulacji w organizmie. Do tego bardzo często jest niestety tak, że dyskurs o opakowaniach jest zawładnięty przez olbrzymie lobby plastikowe, które stać na badania, stać na lobbystów, stać na niesamowite tutaj pokaz siły i często ta dyskusja jest trochę przesuwana. Także jak byłem ostatnio w Austrii na takiej dyskusji o jednorazowych kapsułkach do kawy i oczywiście na wszystkich badaniach

porównawczych. Niesamowita sprawa, ale nie było w badaniu porównawczym wielorazowej kapsułki do kawy. W zasadzie możemy osiągnąć dokładnie te same pozytywy, bo rzeczywiście ta kawa jakby jest jej trochę mniej marnujemy, może jest bardziej oszczędna itd. Ale jest tak wiele rozwiązań alternatywnych do plastiku, że kiedy weźmiemy pod uwagę to, jak bardzo ten plastik szkodzi, tak na sam koniec, jak bardzo nie mamy co z nim zrobić, a mógłbym jeszcze się tu rozgadać, no to patrzymy raczej w kierunku alternatyw, w kierunku ograniczania tego plastiku, w szczególności takiego, którego do którego nie mamy infrastruktury do recyklingu, i który, który niestety na sam koniec dnia nam szkodzi.

Maciej Konopka

Pełna zgoda. Problem pozornego sporu między recyklingiem a alternatywnymi materiałami można bardzo łatwo rozwiązać. To, co powiedział Michał recykling nie ma wielkiego pomysłu na plastik. Z danych wynika, że plastik jest w ogromnej ilości, nie, nierecyklingowalny. Nie dlatego, że to jest niemożliwe, tylko po prostu taki jest. I teraz tam, gdzie można go zastąpić różnymi innymi rozwiązaniami, tam należy go zastąpić. Tam, gdzie nie można. No to może używać wielorazowe, bo w ten sposób zredukujemy problem. Czyli problemem naszym jest środowisko, a nie recykling. Tak ująć temat.

Kamila Grotowska

No właśnie to mnie trochę dziwi, że w Polsce praktycznie nie ma butelek plastikowych wielorazowych, a wiem, że np. w Niemczech są. Chyba, prawda? Spotkam się z czymś takim. Taki grubszy jest trochę ten plastik, ale można go oddać.

Michał Kruszyński

Czy w ogóle używanie PETu jako czegoś do wielorazowości niekoniecznie jest dobrym rozwiązaniem. Są badania, które powinny gdzieś tam może szerzej wybrzmieć, ale no jak mamy taką jednorazówkę plastikową, to raczej nie napełniamy jej wodą jeszcze raz, szczególnie kiedy ona stała na słońcu, tam mogą być bardzo szkodliwe substancje. Wielorazowość w ogóle jest nowym trendem. Znaczący nowym... W zasadzie jest bardzo starym trendem. Odwiecznym trendem. Teraz my nagle się obudzimy. To można, można użyć coś dwa razy. Niesamowita sprawa. No i jest tego coraz więcej w Polsce i myślę, że ludzie używają bidonów różnego rodzaju itd. I to jest fajne i ważne. Ale jest tak wiele opakowań plastikowych, które teraz są jednorazowe, które po prostu nie mają sensu. Jak ja patrzę sobie na cukierki zapakowane w plastik, co jest jeszcze zapakowane każdy pojedynczo w plastik, to myślę sobie, no ktoś kto to projektował wie, że ten plastik trafi do naszego środowiska. Nie da się nic z tym zrobić oprócz spalić tego. To jest za cienkie, za małe, żeby było to poddane recyklingowi. Bardzo ważna rzecz, jeszcze tak a propo całej idei recyklingu plastiku. Plastik można recyklingowi tylko kilka razy i tak naprawdę nie wiemy ile razy i to bardzo zależy od rodzaju plastiku i od zużycia tego plastiku. Więc kiedy myślimy sobie o gospodarce cyrkularnej wyobrażamy sobie to takie piękne koło. To my przed chwilą tu z Maćkiem udowodniliśmy, że to piękne koło to po pierwsze jest prosta linia, której może 30 procent 40 idzie do recyklingu dalej, ale ta linia na dole, która od niej odchodzi, jest tak naprawdę kółeczkiem, które zamienia się w linię prostą, bo ten plastik i tak nie może być w wieczność recyklingowany. On nigdy taki nie będzie. Więc ja uwierzę w recykling plastiku w momencie, w którym produkcja plastiku przestanie rosnąć. A na razie niestety produkcja plastiku rośnie i to, że wydajemy setki milionów dolarów na infrastrukturę do recyklingu, wcale temu nie pomaga. Bo nawet jeśli mamy opakowanie, które teraz jest recyklingowi w 5 procentach, to nawet jak zrobimy, wydamy setki milionów na to, żeby było 20%. Dalej jesteśmy nigdzie w całym tym procesie i to dalej jest linia prosta.

Maciej Konopka

Nie ma pomysłu tak naprawdę na masowy recykling plastiku. To wszystko, co się odzyskuje, to jest mała część. Cała reszta ląduje na hałdach i będzie lądować, bo nie ma na to pomysłu. Są projekty drogi, granulek plastikowych, widziałem boiska, widziałem też tego. No ale ile można tych dróg i boisk wyprodukować? A plastik dalej się produkuje. Druga kwestia jeszcze jest taka, że jest to materiał ropopochodnych, więc skoro mamy problem z ropą to może właśnie zredukuje używanie tego plastiku, więc pod każdym względem jest to dobre również recyklerzy sami wcale nie nie mają jakby pomysłu. Skoro nie mają pomysłu, to po co im tyle tego plastiku? To powinni popierać lobbying lub być lobby, popierającym redukcję plastiku. Tak naprawdę.

Kamila Grotowska

A może. Bo też mam często taką refleksję, jak sytuacja wygląda w różnych krajach na świecie. Czy moja, moja taka teza, że w Europie jednak to sytuacja jest trochę lepsza niż np. w krajach azjatyckich, jest prawdziwa czy mijam się z prawdą?

Michał Kruszyński

Mi się najbardziej o uszy obija taka dana globalna średnia recyklingu opakowań plastikowych giętkich, czyli np. takich właśnie torebek. Zaokrąglając to zero procent. I Europa rzeczywiście jest w pewnym sensie liderem. Dużo gorzej jest w Azji, chociaż to jest olbrzymi kontynent. Też nie ma co generalizować. I tak samo w państwach afrykańskich. Więc jesteśmy najlepsi, aczkolwiek wcale nie jesteśmy dobrzy i tutaj oczywiście są państwa takie jak np. Holandia czy Dania, które mają dużo bardziej cyrkularne te gospodarki i to naprawdę dużo lepiej działa, ale też pewnymi jakby. Tam też widzę pewne ślepe uliczki, w które oni idą, bo np. jak teraz robimy ekspansję na Holandię, to tam jest olbrzymie prawo pro-recykling, pro-plastik, które moim zdaniem jest prawem krótkowzrocznym, to rzeczywiście w perspektywie małego państwa może zadziałać, że rzeczywiście będziemy przetwarzać bardzo dużą część tego wszystkiego. No ale jak zrobimy bigger picture, czy ten plastik rzeczywiście będzie do końca przetwarzany, cyrkularny. No nie. A np. obostrzenia podatkowe dotyczące założmy, kompostowania tworzyw czy jakichś innych innowacyjnych rozwiązań są olbrzymie. Czyli wprowadzanie nowych rodzajów opakowań i nowinek jest praktycznie niemożliwe albo bardzo nieopłacalne. Dodatkowo podatkowa. Wiadomo, że każda innowacja technologiczna jest co do zasady droższa na samym początku, więc to też są trudne rzeczy. Więc to nie jest tak, że my tylko w Polsce nie dajemy rady, na świecie jest nawet gorzej, a w Europie nie jest dużo lepiej. I niestety to ten mit, że wrzucamy coś do tego żółtego pudełka globalnie i coś się dalej z tym dzieje, jest cały czas bardzo silny i moim zdaniem trzeba z nim gdzieś tam walczyć.

Kamila Grotowska

A też jeszcze wspominałaś wcześniej, że stosunkowo nieduży procent opakowań jest poddawany recyklingowi i że głównie są to butelki PET. Czyli nasuwa mi się takie pytanie czy chcesz mi powiedzieć, że już ja tutaj skrupulatnie sortuję, każde opakowanie po jogurcie i wrzucam do tego żółtego pojemnika, to nie ma to większego sensu?

Michał Kruszyński

Znaczy to ma mniej więcej takie szanse jak to, że polska reprezentacja teraz wyjdzie z grupy. Tak. W sensie istnieje, jest możliwość, jeszcze jak to jest w Warszawie, to być może tu jest trochę lepiej, bo to też bardzo zależy od regionu, w którym jesteśmy i od systemu zbierania odpadów w danym danym regionie. I ja zawsze wierzę, że Polska wyjdzie i że będziemy wielcy, ale na sam koniec dnia to nic nie daje. I tutaj bardzo ważna rzecz, żeby nie zniechęcić ludzi do sortowania śmieci. To, że ten kubeczek z jogurtu nie zostanie zrecyklingowany, to nie oznacza, że teraz powinniśmy się wszyscy wypiąć na sortowanie. Bo nawet jeśli będziemy mieli dobrze posortowany ten plastik, że się tak wyrażę, spalimy albo coś kiedyś z nim zrobiła, to wolimy świat, którym to odpady mimo wszystko są oddzielone od siebie niż świat, którym nie są.

Maciej Konopka

100% zgody.

Michał Kruszyński

Te szanse są matematyczne, czasem zerowe, najczęściej zerowe. Strasznie mi przykro, jeśli ktoś teraz jest smutny.

Kamila Grotowska

Ja jestem smutna.

Michał Kruszyński

I myślał przez dekadę, że jest super ekologiczny, że recyklinguje, ale mimo wszystko sortowanie jest ważne. Warto to robić.

Maciej Konopka

Może warto tutaj powiedzieć o tej ustawie, która tutaj została w końcu w wielkich bólach przeforsowana. Ona jest zdaje się bardzo niezadowolająca dla wielu środowisk, no ale powiedzmy sobie, że jednak jakaś jest. Znaczącej ustawie o odbieraniu butelek plastikowych i ponownym ich wprowadzeniu do obiegu po przetworzeniu. Czy ten system zadziała? Czy ten system nie zadziała? No to się okaże, bo to wymaga to wiele pracy i zdaje się, że tam problem jest z czasem. No ale powiedzmy, że jednak jakiś krok Polska też zrobiła w dobrym kierunku.

Kamila Grotowska

Myślałam, że powiesz o tej ustawie, która zakazuje np. dodawania plastikowych słomek do napojów.

Maciej Konopka

Nie, nie, nie.

Michał Kruszyński

To było na podstawie dyrektywy sup i Polska oczywiście była, i SUP bo w 15, 16 roku to my dumnie w 23 udało się to w końcu wdrożyć i rzeczywiście w Polsce są, będą, nie pamiętam, jakie tam było ustawowo, jak to było ustawowo określone. W każdym razie będą zdelegalizowane opakowania jednorazowe do żywności. Część plastiku będzie kompletnie wyrzucona, Słomki też i to jest moim zdaniem bardzo mały krok tak naprawdę i nie do końca trafia w sedno, bo eliminując jeden rodzaj, tak naprawdę opakowania czy kilka, no nie ratujemy świata. W sensie to jest ważne, to jest dobre i to ludzie zresztą to wymusili, gdzieś tam na politykach, ale to też było bardzo sprytnie wylobbowane, że tylko to jest taki mały obszar coś tam tych opakowań.

Kamila Grotowska

Ja ostatnio, tak bardzo rzadko mi się zdarza, ale w podróży, nie miałam innego wyjścia i byliśmy w McDonaldzie i owszem, no nie było tam plastikowej, takiej typowej słomki, ale ta, która była, no to też moim zdaniem nie nadawała się do recyklingu, bo ona była coś tam powleczone, żeby tak niezmiękła od tego napoju. A dwa, że ile więcej różnych tam elementów były, które były albo właśnie z tego samego materiału albo z plastiku. To niewielki obiad wygenerował tyle śmieci, że po prostu ręce opadają.

Maciej Konopka

Tutaj dochodzimy takiego problemu łańcuchów dostaw i energii, która jest na to poświęcona. Mianowicie przez moment, jak ta kwestia słomek się pojawiła, to był też pomysł, przykład ściągania słomek z Kanady, które są wykonane z tam chyba z alg czy tam wodorostów. No ale oczywiście koszty transportu i energię jaką trzeba poświęcić na transport tego typu słomek, jest wielokrotnie większa niż zyski środowiskowe. W związku z tym ja zawsze lansowałem pomysł słomek ze słomy. Kiedyś pamiętam czasy jeszcze tak, żeby powiedzieć kiedy były słomki ze słomy w papierku zawinięte i po prostu służyły dokładnie tego samego, ale tak samo słomki z jabłka czy z lokalnych surowców. O to chodzi, bo nie chodzi o pamiętanie jakiś czasów, a o lokalne surowce.

Michał Kruszyński

To ja może przepraszam, ale ja wróć do początku dyskusji. My w Znika opatentowaliśmy takie rozwiązanie. Uwaga ja zademonstruję, może widzowie będą słyszeli [wzięcie łyka napoju ze szklanki] udało się bez słomki i tak naprawdę to było najlepsze opakowanie, jakie mogliśmy wymyślić do tego procesu. Ja wiem, że bardzo fancy jest do drineczka wrzucić słomkę ale. Ale kurcze, może to jest ten obszar lepiej, jakby niezależnie od tego. Ja piłem już z makaronu np. takie wielkie słomki były. No i okej, fajne. Ale, ale no to jest obszar gdzie damy sobie radę. W sensie możemy jedną rzecz odpuścić. Tak na tej zasadzie.

Kamila Grotowska

Tutaj mam pytanie może bardziej do Ciebie Maćku, bo często wywoływałeś właśnie ten temat materiałów. Tak sobie myślę, że są na rynku dostępne takie materiały, które są biodegradowalne. Czasem dostaję przesyłki i sprzedawca wręcz chwali się, promuje tę ideę, że jego opakowania wyglądają podobnie jak plastikowe, ale to jest jakby taki inny surowiec, jest on biodegradowalny. Czy to jest greenwashing? Czy faktycznie jest to prawda?

Maciej Konopka

Wydaje mi się, że jest bardzo wiele różnych materiałów, które z resztą też to Znika też między innymi stosuje. Można wymyślić i się wymyśla. W tej chwili jest ogromna praca. Myślę, że na całym świecie różne studia, fabryki czy też instytuty badawcze produkują, próbują tworzyć takie materiały. No czy one zastąpią te materiały plastikowe i w jakim stopniu? Trudno jest mi odpowiedzieć, bo to są różne różne rozwiązania. Ale no np. bioplastiki takie jak PLA, które tutaj przywołam, no mają ogromne zalety. Ich czas rozkładu jest znacznie szybszy. Jest to kwestia miesiąca czy dwóch miesięcy w porównaniu z plastikiem to jest szacowane na 500 lat. No więc to jest wartość ewidentna. Jeżeli zbudujemy sobie sytuację, że tu mamy furę plastiku, z którym troszkę nie wiemy co zrobić, a tu mamy materiały, które się rozkładają 2 miesiące i nawet jeśli w jakiś sposób wchodzi w jakąś interferencję z przyrodą, no bo muszą, to jednak no zysk dla środowiska jest ewidentny. Tu nie ma z czym dyskutować. No więc są takie materiały, mamy butelki z takich materiałów, mamy opakowania, pudełka. To jest jeden z kierunków rozwoju opakowań. Moim zdaniem. Ewidentnie.

Michał Kruszyński

Tak, ja się czuję tutaj też wywołany, bo w zasadzie Znika, jakby sama nazwa jest od właśnie tworzyw kompostowalnych. Ja uważam, że opakowania kompostowania nie są do wszystkiego i na pewno nie warto upatrywać w nich nadziei na rozwiązanie każdego problemu. Tak jak powiedzieliśmy, najlepiej jakby w ogóle opakowań nie było. Więc moim zdaniem opakowania kompostowania powinny być stosowane tam, gdzie plastikowe opakowania, rozwiązania są po prostu szkodliwe. I moim zdaniem jednym z takich opakowań, o czym się jeszcze dużo nie mówi, a staramy się szczególnie dla Allegro i dla merchantów może to być ważne. Jest właśnie foliopak kompostowany, bo taki foliopak nie ma absolutnie zerowe szanse na to, żeby być recyklingowany. On jest cieniutki. On jest jakby zazwyczaj już zniszczony, poszarpane. Wiele maszyn do recyklingu nie przyjmuje czegoś takiego, bo to mogłoby nawet zaciąć, takie opakowanie. Więc w związku z tym takie opakowania albo skończy na wysypisku, albo skończy spalone. Foliopaki kompostowanie natomiast mają kilka zalet. Mamy dwa rodzaje kompostowalności. Jedno to jest kompostowalność przemysłowa, gdzie mamy kompostownie przemysłowe, czyli jak mamy nasze odpady bio wrzucamy jabłuszko założymy tak, to możemy je wyrzucić z takim piaskiem i ono wtedy idzie do kompostowni przemysłowej. Tam właśnie zależnie od tego jaki to jest materiał, jaka to jest grubość to zależy. W kilka tygodni rozłoży się i na coś rozłoży. I to jest klucz. Rozłoży się na biohumus, na wodę i na dwutlenek węgla. Czyli to jest de facto nawóz, który możemy potem użyć jeszcze raz. To się nazywa recykling organiczny wtedy nie recykling mechaniczny, możemy użyć jeszcze raz w ramach gospodarki obiegu zamkniętego. No ale dobrze, co się stanie, kiedy to nie trafi do tej kompostowni przemysłowej? Czy jak mamy logotyp kompostowania przydomowego, to możemy wrzucić do pojemnika przydomowego, to wtedy jest problem. Jest to dalej opakowanie bioplastikowe. Ma dokładnie te same właściwości, ale ono dalej będzie się rozkładać. Wtedy to już pewnie nie będą tygodnie, a raczej miesiące, być może nawet lata. Ale ja sobie myślę na zasadzie takiego longtermu, gdzie w branży plastikowej myślę, że bardzo mało osób w ogóle bierze coś takiego pod uwagę, to nawet jak takie opakowanie założymy wyląduje na wysypisku i będzie tam normalny proces rozkładu gnicia. Tak defakto, chodzi o gnicie. No to takie opakowanie również się rozłoży. W jakimś tam czasie, ale się rozłoży i znowu nie do mikroplastiku. Z plastikiem natomiast jest tak, że on się ściera do mikroplastiku, a potem do nanoplastiku. No i niestety to jest olbrzymi problem. Nawet jakbyśmy dzisiaj zatrzymali całą produkcję plastiku, to ten plastik, który mamy teraz w oceanach. Przypomnę to jest około 5 razy Polska na oceanie, na Pacyfiku. Jeśli chodzi o to jaka jest góra śmieci, a to nie jest jedyna góra śmieci, którą mamy. Jest taka najbardziej widoczna, bo stworzyliśmy olbrzymie państwo ze śmieci na całym oceanie. Co jest bardzo, bardzo smutne. To tak. Więc opakowania kompostowania mają swoje zastosowania. Tak bym do tego podchodził najlepiej tam, gdzie plastik po prostu się nie sprawdza i gdzie nie ma za bardzo jest coś z tym plastikiem zrobić. Nie jest to uniwersalne. Rozwiązanie i jeśli trafiłoby do oceanu, to będzie po prostu plastikiem. Tak naprawdę zamieni się po prostu w plastik. Ale to jest dla mnie też coś powiedzmy, budzącego optymizm, bo to jest jakby najgorszy przypadek. To jest coś, co my już znamy, jesteśmy przyzwyczajeni i całe społeczeństwo akceptuje. Tak więc w tym sensie ja zawsze będę bronił opakowań kompostowalnych, jako czegoś naprawdę fajnego, chociaż warto wystrzegać się greenwashingu i tutaj właśnie przywołana dyrektywa SUP zbanowała tworzywa oksybiodegradowalne. I to było coś, co jest bardzo tanie na rynku. Tak naprawdę tam był taki domieszek chemiczny, który powodował, że plastik się rozpieczętał na miliardy cząsteczek

mikroplastiku. Czyli po prostu ten proces ścierania był bardzo przyspieszony, no ale nie ma to nic wspólnego z ekologią. Więc warto uważać jeśli coś ma oksy biodegradowalne w nazwie, to znaczy, że to jest absolutne scam i tego nie warto kupować. Tworzywa kompostowania zazwyczaj są certyfikowane. Zazwyczaj mają opis, że to opakowanie jest kompostowalne i zazwyczaj z dopiskiem czy przemysłowe czy domowe. Tutaj taka wskazówka jak rozpoznawać takie opakowania.

Kamila Grotowska

No dobrze, to słuchajcie mam takie pytanie, może zmierzające właśnie w bardziej kierunku prowadzenia biznesu. Bo często też sprzedawcy mówią mi, że wymogiem przewoźników jest to, żeby towar odpowiednio zabezpieczyć do przesyłki. Więc pod tym względem ecommerce nie jest super ekologiczny, no bo gdzieś tam dodatkowe opakowania trzeba tworzyć takie wysyłkowe do pojedynczych przedmiotów. No i czy da się jakoś tak sobie zaplanować te pakowanie przesyłek, żeby to było bardziej ekologiczne? Albo całkowicie wyeliminować ten plastik, albo ograniczyć.

Maciej Konopka

Nie znam wszystkich odpowiedzi na to pytanie, ale chciałbym przywołać taki przykład powstałych z grzybów z grzybni wypełniaczy, które miała stosować IKEA. To się nie udało, ale tylko z takiej racji, że producenci tych wypełniaczy nie byli w stanie dostarczyć lkei tak ogromnej ilości materiału, jakiej ona potrzebowała. Natomiast sam pomysł, żeby wypełniacze paczek zastąpić materiałem, styropian najczęściej to są kulki styropianowe to masakra jest dla środowiska, żeby zastąpić czymś innym czy to właśnie specjalnie ukształtowaną grzybnią, czy popcornem chociażby jest bardzo dobre. To jest właśnie myślenie prośrodowiskowe i tutaj każdy wysyłający, każda osoba, która się tym zajmuje absolutnie ma pole do popisu, do myślenia o środowisku. Są zresztą rozwiązania inne niż ta grzybnia, na przykład specjalnie ukształtowany, wycinany papier, który pozwoli wsadzić butelkę tak, żeby ona się nie ruszała. Są różne systemy właśnie, które redukuje ten, ten wypełniacz, ten plastikowy wypełniacz. Także tutaj jest ogromne pole do popisu.

Michał Kruszyński

To może spróbujmy uporządkować. Na pewno brak opakowania jest najlepszy. Widzę wiele firm, które pakują najpierw opakowanie, produkt w opakowanie produktowe, potem jeszcze jedno opakowanie produktowe, potem w zdecydowanie zbyt duży karton, gdzie wysypują coś, co jest absolutnie nieekologiczne, zamykają i jeszcze używają do tego plastikowej taśmy klejącej. Więc na pewno redukcja opakowań, optymalizacja czegoś takiego. Dużo lepiej jest zainwestować w trochę mniejszy karton, który jest bardziej dopasowany do produktu i mieć np. zamiast jednego rodzaju czy dwóch rodzajów kartonów, mieć 5 rodzajów kartonów i prosto pakować wtedy bardziej odpowiednio. Wtedy nie trzeba robić tego wypełniacza i nie trzeba tutaj marnować surowców. To po pierwsze. Po drugie monomateriałowość, czyli np. jak mamy karton to już dużo lepiej jest użyć papierowej taśmy, bo ona się razem z tym kartonem rozpuści potem w wodzie, bo proces polega na tym, że to przechodzi przez takie sita, więc im mniej plastiku i tego typu rzeczy tym lepiej. Po drugie warto używać naturalnych klejów, no bo jeśli mamy do wyboru, to potem te kleje po prostu są wypłukiwane. Tak. No to wracają do środowiska. To jest de facto jeszcze bardziej toksyczne, niż plastik. No to jeśli mamy naturalny klej np. klej kompostowany, no to ten klej sam w sobie jest po prostu zyskiem dla środowiska, no bo mamy wieśset ton kleju mniej w naszym środowisku.

Maciej Konopka

Mogę wpaść w słowo. Jest też taśma wyprodukowana biokompostowania. Taśma chyba, którą można zaklejać paczki, o której można wspomnieć. Nie wiem czy Znika ma w ofercie.

Michał Kruszyński

Mamy, mamy.

Michał Kruszyński

Tutaj nie chciałem robić autopromocji, ale, ale też mamy mamy to w ofercie. Tak, to jest przykład, ale tak właśnie monomateriałowość w związku z tym ten papier z kartonem bardzo dobrze gra. I ja bym powiedział jeszcze bardzo ważna jest waga. Takim olbrzymim case study, które zrobiliśmy, olbrzymim dosłownie to jest to, że kupiliśmy całą paletę kartonów, więc jak ktoś ma ecommerce, to doskonale wie o czym mowa. Ona jest większa ode mnie i ona jest ciężka. Tysiąc kartonów jest

wyższe ode mnie. To waży o gram 300-400 kilo, a ja obok siebie postawiłem paczkę foliopaków kompostowalnych, która ledwo mi do kostek sięgała i miała 30 kilo, i miała jakby tę samą objętość, była w stanie obsłużyć. Więc jeśli ktoś ma coś, co pakuje w tym momencie w karton. Karton jest już dużo droższy niż foliopak kompostowalny, co chwilę temu było w ogóle niewyobrażalne. To może wybrać tako foliopak i wtedy redukujemy bardzo mocno. Tak, to ja tak jak mówiłaś na samym początku rozmowy to spaliny. Energię zużytą do przetransportowania tego wszystkiego tak optymalizujemy wielkość, bo wiadomo, że jest dużo bardziej dopasowane do rozmiaru produktu, bo można go zakleić mocniej. Tak na tej zasadzie. Więc to jest kolejna rzecz. Wydaje mi się, że to są takie podstawowe, już takie twarde zasady, które można byłoby stosować w swoim sklepie, żeby to było dużo bardziej ekologiczne. I tak jak nam wyszło z dyskusji z Mackiem, to jest już bardziej ekonomiczne. Więc moim zdaniem ten tę ekonomię warto podzielić na dwie części. Pierwsza część jest taka, że im mniej surowców zużywamy, tym lepiej. Są materiały, które być może są bardziej ekologiczne, np. właśnie foliopak kompostowalny jest też tańszy po prostu niż karton. Zużycie generalnie mniej kartonu też jest tańsze niż zużycie więcej kartonu. A do drugiej rzeczowym nawiązałem i tu myślę, że Maciek zaraz mi jeszcze pomoże. To jest kwestia właśnie designu i brandu, bo jest teraz coraz większa grupa i mamy na to różne badania. Nawet do 30% klientów będzie zrezygnowało z marek, które pakują mniej ekologiczne. Ludzie są zmęczeni wielkimi, za dużymi kartonami, oblepiony mi plastikiem z folią bąbelkową. Tak więc jest i brandy, w szczególności brandy modowe, brandy beauty i takie brandy, które dbają o ten swój wizerunek, chcą być postrzegane jako ekologiczne nagle i spędzają setki godzin nad swoim produktem, a potem pakują go w jakiś folię z plastiku i dokleją kangurka na to, że no to to jest tragedia. Więc wydaje mi się, że jest coraz większa grupa klientów, którzy będą odchodzić. Jest coraz większa grupa influencerów, którzy będą calloutować takie marki za nieekologiczne opakowanie. Jest coraz większa grupa klientów, która po prostu doceni coś takiego jak mamy trzy przesyłki, nagle jedna jest zapakowana ekologicznie, to my widzimy tę różnicę. Poza tym np. biotworzywa są super w dotyku, my mamy coś takiego jak papier strawę. On jest jeszcze bardziej ekologiczny, bo zużywa mniej wody i energii. On jest po prostu wygląda ekologicznie i ludzie to widzą. Ludzie są w stanie zauważyć tę różnicę i ja myślę, że marki, które już w tym momencie dorzucą do tego jeszcze np. taką taką pomoc od Maćka, który to ładnie zdesignuje, tak. Bo ja dostarczam opakowania, Maciek bardziej robi, robi design do tego. No to myślę, że ta firma wreszcie zacznie wyprzedzać, zacznie zarabiać na tym, że wdrożyły te opakowania.

Maciej Konopka

To jak wywołany do tablicy to opakowanie świadczy o Tobie. Po prostu to jest to przesłanie. Czyli jakie jest moje opakowanie? Taka jest moja firma. I to dotyczy i Coca-Coli, i dotyczy każdego małego producenta. To, o czym mówi Michał, ta fala reakcji konsumenckich dociera do na rynek, dociera do rynku. Oczywiście są inne czynniki, jak wygoda, łatwość tam, lenistwo, różne takie cechy, które wszyscy znamy. Natomiast generalnie ten trend jest ogromny i teraz każda firma, która chce się pokazać jako firma mądra, świadoma, a właściwie każda się teraz chce pokazać jako mądra i świadoma środowiskowo, no musi to jakoś wyrazić. I tym narzędziem, tym tym czynnikiem wyrażającym, czyli touch pointem, którym konsument się spotyka z brandem jest właśnie opakowanie. Dlatego jest gigantyczne pole do popisu i do pracy dla mnie, i zarówno dla mojego studia, jak i dla moich studentów.

Kamila Grotowska

Dokładnie. Opakowanie jest częścią wizerunku.

Maciej Konopka

No to jest nawet czasami jedyny element poza przedmiotem.

Kamila Grotowska

Tak, tak, zwłaszcza, prawda? Gdzie nie ma tych fizycznych sklepów. Więc to właściwie jest taki główny punkt styku, który klient z nami.

Michał Kruszyński

I zawsze lubię to porównanie. Ile dziesiątek lub setgodzin np. projektantka mody zajmuje jej zrobienie tej, tej jednej sukienki, która potem jest wysyłana w jakiś tragiczny sposób i odbiorca końcowy widzi sam plastik, tak, i folię bąbelkową i jakiś dziwny karton.

Kamila Grotowska

Chociaż muszę powiedzieć, że polskie marki fajne mają opakowania, naprawdę dbają o to. Właśnie tam spotykam się też z tymi biodegradowalnymi woreczkami na pojedyncze przedmioty. Ale no przeważnie, gdy paczki przychodzą, to są tak fajnie zapakowane i ekologicznie, że to aż przyjemność otwierać. No, ale różnie to wygląda, właśnie jak tak sobie myślę o naszych sprzedawcach, to oni są takimi osobami twardo stąpający po ziemi i mówią, i tak Pani Kamilo, ale jak patrzę na taśmę klejącą plastikową versus papierową, no to ta papierowa kosztuje kilkakrotnie nawet więcej i po prostu mają takie podejście, że wolą, żeby więcej pieniędzy zostało w ich kieszeni. Ale myślę, że to bardzo wiele ciekawych wskazówek padło a propo tego, że warto zmniejszyć też objętość. Może nie płacić tyle za folię bąbelkową, bo nie zawsze, aż takie zabezpieczenie tego towaru do przesyłki jest konieczne. Więc myślę, że, warto uszczyknąć na innych kosztach, a właśnie pójść w tą monomateriałowość chociażby. A jeżeli chodzi o wypełniacze, to tutaj wspominałeś Maciek, że właśnie styropian to jest zabójstwo dla naszej planety. A jest taki dosyć popularny, teraz też popularny wypełniacz skropak, czy on jest faktycznie ekologiczny?

Michał Kruszyński

No ja powiem tak, pozdrawiam w ogóle skropak - to jest firma, która bardzo się stara. Ja powiem w ten sposób, gdybym miał maszynkę w sklepie, która do której wsadzam emulsję i ona mi produkuje na miejscu, powiedziałbym, że owszem, ale kiedy próbowaliśmy zamówić trochę tego skropaka, żeby być może wrzucić tam do na znika.pl do nas, no to tiry muszą jeździć i to jest moim zdaniem największy problem, że wożenie czegoś takiego to jest wożenie powietrza. Więc tutaj realnie wiem, że jakby jedna firma, z którą gdzieś tam rozmawiamy o zużyciu takiego, takiego wypełniacza. No, realnie ma dostawę co tydzień tiry albo dwa podjeżdżają tego skoropaka, tak. Więc no ja nie jestem fanem rozwiązań, które nawet jeśli ich końcowy etap to w przeciwieństwie do plastiku tutaj się różni, końcowy etap jest spoko, bo się rozłożą nawet pod wpływem wody. Tak na tej zasadzie, to jeśli do tego są potrzebne tiry i one muszą jeździć często i potem ten wypełniacz znowu wypełnia opakowanie, które po prostu mogłoby być pewnie mniejsze, lepiej dopasowane itd. No to moim, ja jestem na nie, aczkolwiek to też jest jakby początek, tak jakby tego rozwiązania. I coraz więcej widzę takich rozwiązań, że właśnie można ten wypełniacz użyć u siebie w firmie i zrobić u siebie w firmie. My poszliśmy w jeden, jeden rodzaj wypełniacza, który teraz promujemy. To jest jakby taki plaster miodu, gdzie proszę sobie wyobrazić plakat zwykły, który można rozciągnąć, czyli ciągniemy za kawałek plakatu. On się wtedy rozszerza i zamienia, zamienia się w taki plaster miodu i to jest jego rozwiązanie, które ma imitować folię bąbelkową, a jest w 100% z papieru, zazwyczaj z papieru, z recyklingu. Więc mamy rozwiązanie, które zajmuje dużo mniej miejsca jest dużo mniej, a jakby dużo mniej ciężkie i nie potrzeba tirów do tworzenia czegoś takiego. Można bardzo niewielkim kosztem miejsca, no bo to magazyny są zazwyczaj pełne trzymać to u siebie, powiesić na ścianie i po prostu pociągać za taki arkusz jak jest jest potrzebne następne. No i moim zdaniem to ma dużo więcej wspólnego z ekologią, bo można to potem jeszcze z recyklingu, tak to po pierwsze. Po drugie to dalej wchodzi w to mocno materiałowo, więc jak zostanie wyrzucony gdzieś z kartonem na śmietnik to już będzie powiedzmy, że lepiej. No, a z drugiej strony zabezpiecza produkt. Tak więc tutaj myślę, że to jest jedno z rozwiązań, które mi się bardziej podoba. Powiedzmy.

Kamila Grotowska

Ja tutaj pociągnę ten temat kartonów, bo też od razu nasuwa mi się takie przemyślenia, że często gdzieś tam wysyłamy maile, to niektórzy, niektóre firmy dodają na końcu taki dopisek bądźcie ekologiczne, szanuj lasy, nie drukuj tego maila. No jakby papier też trzeba wyprodukować. To jest surowiec, który dosyć długo się odnawia. Ileś tam wody trzeba na to zużyć. Jak właśnie ocenicie ekologiczność kartonu, gdzie wydawałoby się, że to jest najbardziej ekologiczny materiał, to mimo wszystko jest najbardziej ekologiczny materiał.

Maciej Konopka

Nie. Trudno tutaj tak generalizować, ale oczywiście karton powinien być wyprodukowany z tzw. certyfikatem FSC, czyli z drzew, które zostały specjalnie wyhodowane w celu wyprodukowania tego kartonu. No, ale to jest tylko jeden z czynników. Z drugiej strony dowiadujemy się i pewnie wszyscy słyszeliśmy o tym, że Polska eksportuje jakieś nieprawdopodobne ilości drewna, które wycinają Lasy Państwowe, a następnie to drewno wraca do nas w postaci chińskich produktów i oczywiście nikt

tutaj o żadne certyfikaty nie dba. Więc wracając do wątku, oczywiście papier jest proces makulatury w ogóle odtwarzania papieru jest jakoś tam opanowany społecznie, tak bym powiedział. Natomiast istnieją alternatywy różne, dla i dla papieru, i dla opakowań. Tutaj Michał je przytaczał, ale ja mogę przytoczyć przykład pracy mojej studentki, kiedy zadaniem było opakowania na jajka. No i oczywiście różne kartonowe kombinacje tam wyginane, takie śmaki i owaki, a jedna studentka Maja Szczypek zrobiła opakowanie z siana na jajka. No i ten pomysł nigdy nie został zrealizowany. Natomiast sama myśl, żeby wytworzyć siano, którego jest pełno właśnie w obojętności wokół kur, że się tak wyrażę i z tego zrobić pomysł i z tego zrobić wizerunek jest absolutnie świetny. Ona to pokazała, to jest w internecie, można zobaczyć nazywa się Happy Eggs, każdy może obejrzeć. Nigdy to nie zostało zrealizowane, ale patrząc z punktu widzenia zużycia ilości papieru, jaką wytłoczki na jajka pochłaniają, to to być może rozwiązanie jest rozwiązaniem przyszłości. To jest jakiś kierunek.

Kamila Grotowska

Wydawałoby się, że to jest najbardziej naturalne opakowanie dla jajek, jakie można sobie wyobrazić.

Maciej Konopka

Właśnie prosta technologia - zwilżenie wytłoczenie są takie rzeczy. Ja byłem swego czasu fanem biotremu. To jest polski wkład w ekologię. To są otręby sprasowane. To już w tej chwili firma ma inny kapitał. Nie polski, ale sam pomysł, żeby odzyskiwać coś, co jest blisko nas i przetwarzać w różne formy. Oni tam robią z tego naczynia, różne takie jest moim zdaniem bardzo w tym kierunku.

Michał Kruszyński

To ja muszę się odnieść do tych maili. Ja nie wiem, kto w XXI wieku drukuje maile, ale wiemy jedno dodawanie końcówki proszę nie drukuj mail jest super, nieekologiczna. Były badania, że nawet wiele, wiele ton CO2 zużywa wyłącznie mail "dziękuję" i wielkie maile "dziękuję" w Wielkiej Brytanii zużywają bardzo dużo CO2, więc na pewno dopisek błagam, błagam proszę nie, nie, nie zużywa ich więcej papieru i tak dalej. No co to jest takie okej... To jest tak, moim zdaniem taka sztuka dla sztuki, trochę. A wracając do papieru, to papier ma swoje problemy, tzn. największym problemem papieru jest to, że my nie wiemy co w nim jest, kiedy on poddany jest poddawane recyklingowi i kiedy jest oddawane do użytku nie wiemy, czy nie zostało dodatkowo czymś zabarwione, nie wiemy, czy nie ma tam jakiejś powłoki plastikowej. Bardzo często jest, tak. Nie wiemy, jaki rodzaj kleju, może jakieś metale ciężkie są największe problemy w związku z tym papier z recyklingu najczęściej nie nadaje się do takiego bardziej intymnego, higienicznego użycia, np. do spożycia już będzie dużo, dużo większy problem. Więc, więc to jest to. Dodatkowo ja jestem niestety po tej stronie, która nie do końca ufa certyfikatom, bo bardzo mało certyfikatów na rynku opakowań i jest jakkolwiek audytowanych. Czyli jak ja sobie zdobędę jakiś certyfikat, nawet EFC, to nie do końca to coś znaczy w perspektywie np. dekady od teraz nikt nie kontroluje producentów, co oni tam de facto wrzucają, więc nie do końca jesteśmy pewni. Co więcej, ja bym tutaj uczulił absolutnie każdego, że jak widzimy papier, który się błyszczy, jakkolwiek, który jest świetny do naszego pączka albo w jakikolwiek inny sposób, no ma po prostu jakąś dodatkową barierę, moim zdaniem na rynku jest dużo więcej imitacji papieru w tym momencie niż papieru i papieru gdzieś tam z plastikiem. To nie ma nic wspólnego z ekologią i nie ma nic wspólnego z monomateriałowością nie za bardzo jest co z tym zrobić, co tam się da jakoś oddzielać w procesie recyklingu, ale też nie zawsze, tak. I tu bym ostrzegał, bo myślę, że jesteśmy teraz w takim papierowym, w papierowej gorączce - także wszyscy teraz papier, karton, papier, karton. Co nie jest najlepsze do naszych drzew. No bo te drzewa jakby skądś musimy brać ten surowiec i niestety recykling też nie może być za bardzo w nieskończoność. On się może zabrudzić, a w międzyczasie wypuściliśmy na rynek bardzo dużo materiałów, które imitują papier i na to bym uczulał, jak coś delikatnie błyszczy albo nie jest do końca w dotyku papierowa, albo widać, że ma jakąś wiekową barierę, to to po prostu jest plastik albo co gorsze PFAS. Bardzo warto sobie wygooglować PFAS to jest taka substancja toksyczna, którą człowiek stworzył i jak się wczytamy to jest, to mrozi krew w żyłach, no to może być coś, co nas. No nieważne na następną rozmowę, ale warto, warto wiedzieć dla tych, którzy są wnikliwi.

Maciej Konopka

Powiem o papierze jedno jeszcze zdanie. Z drugiej strony papier, gdyby tak zhierarchizować materiały, tak, że szkło, papier. Który z nich? To papier ciągle jeszcze ma ogromne zalety. Warto to powiedzieć, bo biedni ludzie po naszej rozmowie nie będą wiedzieć, w co zapakować. Karton

niedobry, szkło niedobre, wszystko niedobre. Co oni mają zrobić? Więc powiedzieć tutaj też w tej dziedzinie jest bardzo wiele ciekawych poszukiwań i np. pamiętam tutaj mieliśmy ogromną dyskusję na temat paper bottle, zrobionej przez wielkie koncerny, bo tam Carlsberg z Coca-olą chyba wykupiły taką firmę duńską i stworzyły konsorcjum, które się nazywa Paboco, chyba i które przez wiele lat pracownice tworzyło butelkę papierową. No i oczywiście jest problem papierze co jest tym materiałem, który jest barierą, który powoduje, że ten papier nie przyciąga. No i osiągnęły jakieś rezultaty. Wprowadziły nawet taką papierową butelkę piwa, on ona nawet miała być w Polsce. Ja jej ciągle jeszcze nie mogę zobaczyć i dotknąć.

Michał Kruszyński

Tak, bo to się nie nadaje do recyklingu. Wiesz jak to jest, tak samo jak biotremem, to jest dokładnie ten sam problem. Wszystko co jest jakby w wytłaczane z jakichś substancji właśnie naturopochodnych. Nawet niech to będą te otręby. Musi mieć jakąś powłokę i ta powłoka jest problemem, bo to wtedy w ogóle nie jest mono materiałowa, recykling czegoś takiego staje się bardzo trudny i moim zdaniem butelka papierowa to jest raczej taki PRowy scam, gdzie to się udało, ale w środku jest plastik i teraz no teraz co teraz

Maciej Konopka

No właśnie, chciałem powiedzieć, że nie, jednak są badania i tworzą właśnie barierę z struktury tego materiału jednego, a nie plastik. No to byłby banalny, chamski numer, że do środka wkładamy plastik.

Michał Kruszyński

Poczekalbym, poczekał, aż to wyjdzie zobaczymy co się stanie.

Maciej Konopka

Z szacunku trochę dla tych Duńczyków, którzy tę butelkę zrobili. Naprawdę. Ja lubię Duńczyków to dobry kraj, bardzo ekologiczny, więc nie to jest niemożliwe. Także przyjrzymy, przyglądamy się temu. Takie zjawiska, zjawiska istnieją, więc tak powiedziałbym, istnieje takie oczekiwanie na przełom w tej dziedzinie, ale papier tutaj też gra rolę.

Kamila Grotowska

To jeszcze za momencik do tego wrócimy. Ale chciałam odnieść się do czegoś, co powiedziałeś a propo tego szkła. To może ma dla ecommerce mniejsze znaczenie, ale zaskoczyło mnie jak przygotowywałam się do dzisiejszej rozmowy. Też sobie tak poczytałam trochę, że też właśnie tak niewielki procent stłuczki szklanej nadaje się do recyklingu, bo jakieś tam powiedzmy porcelana, czy zestawy stołowe to niekoniecznie to jestem jeszcze w stanie to przełknąć, bo taką zestawę najczęściej wiele lat użytkujemy, albo czasem nawet z pokolenia na pokolenie jest przekazywana, ale że nawet połowa butelek, jak nie więcej nie nadaje się do recyklingu tak faktycznie jest?

Michał Kruszyński

Generalnie ja nie jestem ekspertem od szkła. Tutaj zdecydowanie bardziej plastik, papier. Jest tak, że się nie nadaje. Też nie mamy dobrej infrastruktury. Dlatego ja bardzo czekam na czasy, kiedy wszystkie butelki będą zwrotne i raczej będziemy traktować szkło jako materiał wielorazowe, a przy ewentualnym jakby rozbiciu takiego szkła to to też jakby po prostu w takiej skali już długoterminowa jest to jakby piasek. Nie jest to bardzo szkodliwe dla środowiska, przy czym szkło ma zupełnie inne problemy. Ma taki problem po prostu, że jest zbyt ciężkie, i że jest jakby, za bardzo się tłucze, więc w wielu aplikacjach nie ma do końca zastosowania. Więc szkło bym traktował raczej jako materiał do opakowań wielorazowych dużo bardziej niż do opakowań jednorazowych i myślę, że to może spełnić bardzo, bardzo duże oczekiwania. Ale dla merchantów Allegro prawdopodobnie to nie będzie to.

Kamila Grotowska

Tak, to jest jako ciekawostka, a wracając do tego kartonu, to też swego czasu było bardzo popularne takie rozwiązanie, nawet wiem, że nasi merchanci kupowali sobie takie odpowiednie maszyny, które do tego służyły, że kartony, które już raz były użyte, czy tam po prostu od jakichś opakowań zbiorczych, w jakiś taki odpowiedni sposób te maszyny nacinały i dzięki temu był właśnie taki wypełniacz, który amortyzować, czyli takie rozwiązania polecać?

Maciej Konopka
Tak.

Michał Kruszyński

Oczywiście, to się nazywa downcykling i jeśli tylko możemy z jakiejś rzeczy, która już jest nie do użytku pierwotnego zrobić inną rzecz, która spełnia swoje założenia, no to super. Co więcej, taki pocięty karton prawdopodobnie też dalej może być recyklingowi, więc dalej możemy robić robić recykling. Wydaje mi się, że to jest sensowne i właśnie przez takie rozwiązanie, które produkują taki wypełniacz na miejscu, zajmują mało wagi. I to jest to, to myślę, że to jest dobry kierunek.

Kamila Grotowska

OK. To zmierzając trochę już ku końcowi naszej rozmowy. Podsumujmy, co zrobić, żeby e-commerce był bardziej ekologiczny jeżeli chodzi o opakowania.

Michał Kruszyński

To myślę, że tu się zgadzamy. Na pewno redukcja. Tak, redukcja i optymalizacja. Im mniej surowców zużyjemy, im bardziej karton foliopak będzie dopasowany do naszego produktu, tym lepiej. Ja też jestem zwolennikiem zmniejszania ilości nadruków, zadruków. Im bardziej ekologiczna jest farba, można używać farb wodnych, sojowych. Są tutaj naprawdę różne różne możliwości. Do tego redukcja szkodliwych materiałów i tutaj raczej jestem hejterem plastiku i zachęcałbym do albo przetrzucania się na karton, który jest odpowiedniej wielkości, a dużo bardziej nawet na foliopak kompostowalny. Bardzo polecam wypróbować, bo teraz to będzie nawet tańsze rozwiązanie. Ono będzie dużo lżejsze i dużo bardziej zoptymalizuje wielkość takiej przesyłki, więc w takim wozie, tak kurierskimi, no to po prostu tych przesyłek zmieści się więcej, ergo będzie bardziej ekologicznie. I do tego jeśli używamy jakiegoś wypełniacza taśmy, to starajmy się, żeby to było monomateriałowo. Starajmy się, żeby cała przesyłka była mniej więcej z tego samego materiału. Nie używajmy takich rzeczy jak koperta z folią bąbelkową, bo tego się nie da rozerwać. Tego się nie da uratować jako opakowania. I tak samo dużo lepiej jest stosować taśmą papierową do kartonu. I myślę, że takie wskazówki ode mnie.

Maciej Konopka

Moim zdaniem najważniejsze jest myśleć o tym, że opakowanie świadczy o mnie. Czy opakowanie mojego produktu świadczy o mnie? I tak to przesłanie rozwinięte na różne elementy zmieni sposób pakowania, ponieważ jeżeli będziemy mieli świadomość, że pakując i wysyłając nadajemy pewien sygnał, a odbiorcy nie powiedzą nam, że to im się nie podoba. Ta taśma klejąca w dużych ilościach. Po prostu pewnego dnia u nas nie zamówią, oni zamówią u kogoś innego, kto przyśle im to zrobione fajnie i z myślą o środowisku. To takie podejście spowoduje, że wielu ludzi zacznie szukać rozwiązań, które jak słyszymy są i można dosyć coraz łatwiej znaleźć.

Michał Kruszyński

Tak, więc jeśli merchanci, merchantki szukają, to opakowania ekologiczne mają, jakby coraz większa jest paleta zastosowań, których można użyć. Ja ze swojej strony zapraszam na znika.pl, jeżeli chcecie się rozejrzeć, a do Maćka jeśli chcecie jakkolwiek, zaprojektować, działać w designie.

Maciej Konopka

Coraz więcej rozwiązań, jest które pomagają, żeby pokazać nawet to, że jesteśmy pro-środowiskowi.

Kamila Grotowska

Super! Bardzo Wam dziękuję za ciekawą rozmowę. Myślę, że to nie jest łatwy temat i na każde opakowanie można spojrzeć pod różnym kątem. Każde ma swoje plusy i minusy, ale myślę, że Wasza rozmowa była naprawdę bardzo wartościowa i dużo ciekawych rozwiązań można sobie tutaj z niej wyciągnąć. Dodam jeszcze od siebie, że jeżeli jesteś drogi słuchaczu, bądź słuchaczko taką osobą, która myśli o rozpoczęciu sprzedaży na Allegro, to koniecznie zajrzyj do opisu dzisiejszego odcinka, bo czeka tam na Ciebie link, który po zarejestrowaniu pozwoli Ci na otrzymanie prezentu od Allegro w postaci 500 złotych na karcie podarunkowej. Także myślę, że warto skorzystać, a ze swojej strony jeszcze raz dziękuję moim gościom.

Maciej Konopka

Dziękuję.

Michał Kruszyński
Dziękujemy.

Kamila Grotowska

I zapraszam na kolejne odcinki. Pozdrawiam. Dziękuję serdecznie, że nas słuchasz. Jeśli interesują Cię tematy związane z ecommerce, koniecznie dodaj podcast Akademii Allegro do obserwowanych. Zapraszam również na allegro.pl/akademia, gdzie znajdziesz bogatą ofertę bezpłatnych kursów i webinarów. Do usłyszenia!